


POLICJA WIELKOPOLSKA

<https://wielkopolska.policja.gov.pl/wlk/dzialania-policji/wydzial-konwojowy/zarzad-terenowy-nszpz-w/177152,Kilku-policjantow-w-z-wielkopolskiej-konwojowki-kreci.html>
2022-08-08, 13:05

KILKU POLICJANTÓW Z WIELKOPOLSKIEJ KONWOJÓWKI KRĘCI.

 **Blisko 33 kilometrową trasę pokonała grupa miłośników dwóch kółek z poznańskiego Wydziału Konwojowego w ramach Pierwszego Rowerowego Rajdu Szlakami Wielkopolski Policjantów i Pracowników Wydziału Konwojowego KWP w Poznaniu.**

Trasa tegorocznej edycji rajdu wiodła szlakami Wielkopolskiego Parku Narodowego. Ten leżący na południe i oddalony od Poznania zaledwie o 15 km obszar utworzony został w 1957 roku z pochodzącej jeszcze z przed II wojny światowej inicjatywy ówczesnego kierownika Zakładu Botaniki Ogólnej Uniwersytetu Poznańskiego profesora Adama Wodziczki. Powierzchnia parku wraz z otuliną (strefą ochronną) wynosi 14 840 ha.

Rajd rozpoczął się przed Green Hotelem w Komornikach przy tzw. greiserówce w sobotnie przedpołudnie. Około dziewiątej godziny wszystko wskazywało, że będzie deszczowo, jednak po jakimś czasie zaczęło świecić słońce, najpierw nieśmiało a później już na tle coraz bardziej wolnego od chmur nieba. Pomimo, że na rower każda pogoda jest dobra to humory w ekipie uczestników wyraźnie się poprawiły bo nikt z nas tego dnia nie miał ochoty na jazdę w deszczu a każdy liczył, że w parku ugości nas złota polska jesień i pod tym względem nie przeliczyliśmy się. Po krótkiej odprawie podczas której omówiłem najważniejsze zasady bezpieczeństwa (niewielka część trasy biegła drogami publicznymi) nasza dziewiątka ruszyła na szlak. Już sama jazda była przyjemnością bo tereny WPN ukształtowane przez lodowiec zapewniły nam wiele (chyba nawet jedenasto procentowych) podjazdów i zjazdów na których można było sprawdzić swoją kondycję. Zapewniam, że tytuł tej relacji jest trafiony bo kręcić trzeba było mocno. Pomimo, że szlaków w WPN jest dużo my obraliśmy trasę, która przebiega przez najważniejsze punkty narodowego parku. Pierwszym etapem było Jezioro Jarosławieckie, stamtąd udaliśmy się do Jezior, niewielkiej osady gdzie w pałacu obok siedziby Dyrekcji WPN znajduje się Muzeum Przyrodnicze.

Z Jezior było już blisko do Osowej Góry do której jechaliśmy szlakiem przy którym znajdują się dwa jeziora, Góreckie z dwoma wyspami Kopczysko i Zamkową, na tej drugiej znajdują się ruiny zamku zbudowanego przez Tytusa Działyńskiego dla jego siostry Klaudyny Potockiej. Następnym jeziorem na trasie do Osowej Góry było Jezioro Kociołek nad którym widać działalność bobrów, mnóstwo tu powalonych drzew. Wreszcie po podjeździe dotarliśmy do Osowej Góry, najwyższego wzniesienia (132 metry) w WPN. W rejonie tym znajduje się nieczynna dziś końcowa stacja kolejowa, na linii z Poznania, niegdyś intensywnie użytkowana przez turystów przyjeżdżających z Poznania. Aktualnie podejmowane są próby jej reaktywowania w celach turystycznych. Nieopodal Osowej Góry znajduje się także Studnia Napoleona. Według legendy Napoleon Bonaparte podążając z Francji na Moskwę zatrzymał się w pobliżu i posłał adiutanta po wodę, która okazała się mieć smak szampana. Zjawisko zamiany wody w szampana ma się tu zdarzać raz do roku. Kiedy dokładnie? Tego nikt nie wie.

Po jakimś czasie dotarliśmy do końcowego etapu naszej wyprawy Muzeum - Pracowni Literackiej Arkadego Fiedlera mijając po drodze w Mosinie zagospodarowane na piękne miejsce do warte odwiedzenia wyrobiska dawnej kopalni gliny na których znajduje się wzniesiona jakiś czas temu wieża widokowa. Po znajdującym się w podpoznańskim Puszczykowie muzeum w którym potomkowie słynnego podróżnika i pisarza, autora wielu książek takich jak Dywizjon 303, Ryby śpiewają w Ukajali czy Wyspa kochających lemurów oraz on sam, zebrali wiele pamiątek, oprowadzał nas wnuk Arkadego Fiedlera. W muzeum znajdują się też repliki angielskiego myśliwca Hurricane'a, oraz statku Krzysztofa Kolumba „Santa Maria”, symbolicznego wodowania dokonał w puszczykowskim muzeum potomek odkrywcy Ameryki.

Mieliśmy także okazję zregenerować się w „Mipetrace”, restauracji działającej przy muzeum.

Pierwszy i mam nadzieję, że nie ostatni Rowerowy Rajd Szlakami Wielkopolski Policjantów i Pracowników Wydziału Konwojowego KWP w Poznaniu odbył się 12 października 2013 roku a zorganizował go Zarząd Terenowy NSZZ P WK KWP w Poznaniu.

